Łaska Boża dla Izraela

Jego łaska trwa na wieki

> Gdyż Pan zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osadzi ich we własnej ziemi. Wtedy przyłączy się do nich obcy przybysz i przystanie do domu Jakuba – Izaj. 14:1.

Całe Pismo Święte jest opisem zasadniczego celu Boga: zbawienia i odnowy człowieka z grzechu Adama i śmierci. Najważniejszą rolę w tym planie odgrywa Jego Syn, Jezus, który przyszedł na ziemię i umarł, aby stać się zbawicielem ludzkości (Hebr. 2:9).

Tak Stary jak i Nowy Testament pokazują nam, że Boga łączył szczególny związek z tymi jednostkami, którym powierzał do wykonania szczególną misję lub z którymi zawierał przymierze. Jedną z pierwszych osób, jaką Stwórca wybrał w szczególnym celu, był Abraham. Jego zachowanie była tak miłe w oczach Bożych, że był on nazwany Bożym przyjacielem (Jak. 2:23). Kluczowa rola Izraela, nasienia Abrahama, w planie Bożym, wynika bezpośrednio z wyboru Abrahama.

Wybór Abrahama

Dlaczego Bóg wybrał Abrahama, żyjącego w pogańskim kraju, aby był ojcem przyszłego narodu Izraelskiego? Chociaż nie mamy opisanych przyczyn tego wyboru, to jednak można go zrozumieć obserwując koniec życia Abrahama, który był znamienny wiarą, cierpliwością i posłuszeństwem. Boże słowa pokazują Jego uznanie dla Abrahama: „Lecz ty, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem, potomstwo Abrahama, mojego przyjaciela. Ty, którego pochwyciłem na krańcach ziemi i z najdalszych zakątków powołałem, mówiąc do ciebie: Sługą moim jesteś, wybrałem cię, a nie wzgardziłem tobą” (Izaj. 41:8-9).

Ta Boża obietnica dla Izraela pokazuje, jak wysoko ceniony był Abraham w Bożych oczach jako Jego „przyjaciel”. Abraham był dwudziestym pokoleniem do Adama i dziesiątym od Noego. Oznacza to, że Bóg długo czekał zanim znalazł kogoś godnego powierzenia mu szczególnej misji – misji ojca narodu, z który będzie Boga łączyła szczególna więź w czasie długiego procesu odrodzenia ludzkości.

Dlaczego Bóg wybrał cały naród, potomków Abrahama, jako drugą stronę szczególnej umowy, przymierza? Dlaczego nie postanowił wybierać od czasu do czasu proroków z różnych narodów, którzy by głosili ludzkości prawdę o Bogu, niszczyli bałwany, nagradzali ludy wielbiące Boga i karali narody pogańskie? Dlaczego wybór dotyczył tego jednego narodu?

Bóg wybrał potomków szczególnego ojca, Izraela, mając pełną świadomość tego, że na przestrzeni całej historii będą oni niekiedy przykładem dobrym, ale znacznie częściej przykładem złym (1 Kor. 10:1-11). Opisy licznych przypadków nieposłuszeństwa Izraela oraz porywów jego gorliwości i przejawów wiary, opisane są zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie. Tylko Biblia tak jasno opisuje związek między Bogiem a jednym narodem. Żadna inna książka nie pokazuje w tak przejrzysty sposób woli Bożej względem człowieka, jak zostało to pokazane w Piśmie Świętym na dobrych i złych przykładach.

W doświadczeniach tych widzimy nie tylko wolę Bożą, ale również Jego miłość i miłosierdzie dla nasienia Abrahama. To samo miłosierdzie okaże Bóg również względem całego rodzaju ludzkiego (Łuk. 3:6). Zastanówmy się zatem nad kilkoma przykładami miłosierdzia Bożego względem Izraela.

Wyprowadzenie z Egiptu

Podróż Jakuba z rodziną do Egiptu, gdy w ziemi nastał głód, została zapisana w ostatnich rozdziałach 1 Księgi Mojżeszowej. Korzystne warunki życia potomków Jakuba zmieniły się, gdy władanie Egiptem przeszło w ręce nowego faraona. Izraelici stali się niewolnikami, a ich życie pełne było cierpienia:

> „Teraz oto krzyk synów izraelskich dotarł do mnie. Widziałem także udrękę, którą Egipcjanie ich dręczą” (2 Moj. 3:9).

Bóg przewidział te zdarzenia i ujawnił je Abrahamowi (1 Moj. 15:13). Dzieci Abrahama prawdopodobnie zapamiętały że Kanaan, a nie Goszen, kraina położona w północno-wschodniej części Egiptu, jest ziemią obiecaną. Jednak w tamtym czasie, lud Izraela nie był jeszcze gotowy na powrót do Kanaanu, ziemi o nieprzewidywalnym klimacie i urodzaju, w odróżnieniu do ziemi egipskiej, zasilanej przez Nil.

Mimo że to Kanaan była ziemią obiecaną, Bóg musiał zaplanować wydarzenia, które skłoniły dzieci Abrahama do wyjścia z Egiptu. Trudne warunki jakie zapanowały w czasie gdy władzę objął nowy faraon, być może nie dotknęłyby Izraela, gdyby zdecydował się wcześniej opuścić Egipt. Bóg najpierw wezwał Mojżesza z ziemi Midanitów, aby poprosił faraona o uwolnienie Jego ludu.

Wyzwolenie Izraela trwało długo; dziewięć plag spadło na Egipt i nie przyniosło efektu. Dopiero po dziesiątej pladze, faraon zgodził się wypuścić lud Izraela.

Wyzwolenie, które uznawane jest przez Żydów za najważniejsze wydarzenie w ich historii, było wspaniałym znakiem skierowanej do nich łaski Bożej. Ale był to tym bardziej znak łaski Bożej dla całej ludzkości. Jezus umarł na krzyżu, aby uczynić tą łaskę osiągalną (1 Jana 2:2). W wyzwoleniu z niewoli egipskiej, lud Izraelski dostąpił łaski dopiero po tym, jak przyjął kilka ważnych lekcji. Bóg tak pokierował wydarzeniami, że Egipt, ówczesna potęga gospodarcza i militarna, został poniżony i osłabiony na długo po tym, jak jego wojsko zginęło w wodach Morza Czerwonego.

Szemranie na pustyni

Radość z wyzwolenia nie trwała długo, ponieważ Izrael zderzył się z rzeczywistością. Lud musiał przejść przez pustynię, aby dotrzeć do ziemi obiecanej. Aby wędrować, naród musiał rozwiązać wiele ważnych problemów, takich jak choćby bezpieczeństwo, zapewnienie pożywienia i wody. Czy naród mógł oczekiwać, że Bóg zapewni im pożywienie i wodę w taki sam cudowny sposób, w jaki wyprowadził ich z Egiptu? W Piśmie Świętym nie została zanotowana relacja o cierpliwości narodu, ale o jego narzekaniu, często przechodzącemu w szemranie. Fakty te zostały opisane w tabeli poniżej.

	Miejsce	Przyczyna szemrania	Co uczynił Bóg
2 Moj.14:10-12	Morze Czerwone	Strach przed faraonem	Morze niszczy armię egipską
2 Moj. 15:23,24	Mara	Pragnienie	Trująca woda zamieniona w zdatną do picia
2 Moj. 16:2,3	Pustynia	Głód	Daje mannę
2 Moj. 17:2,3	Refidim	Pragnienie	Zapewnia wodę ze skały
2 Moj. 32:1	Synaj	Nieobecność Mojżesza	Ginie trzy tysiące ludzi
4 Moj. 11:1	Tabera		Ogień pochłania wielu
4 Moj. 11:4-6	Tabera	Znudzenie manną	Plagi
4 Moj. 14:2-4	Kadesz	Brak wiary w Boga	Przymusowa wędrówka przez 40 lat
4 Moj. 16:19	Pustynia	Kwestia przywództwa	Ziemia pochłonęła Korego i innych
4 Moj. 16:41	Pustynia	Śmierć Korego i innyc	Plagi
4 Moj. 21:4,5	Koło Edomu	Ciągła wędrówka	Jadowite węże

Jak szybko ludzie zapominają o wczorajszych błogosławieństwach, kiedy walczą z przeciwnościami losu! Widzimy przykłady narzekania narodu izraelskiego, kiedy Bóg mógł za każdym razem sprawiedliwie ukarać ich za taką postawę. Jednak w pierwszych czterech przypadkach Bóg cudowanie ich pobłogosławił. Dalsze szemranie było powtórzeniem poprzednich grzechów, a zatem nie powinno mieć miejsca. To oczywiste, że Bóg ukarał ich w takiej sytuacji.

Jednak nawet lud Izraela musiał czekać czterdzieści lat zanim wszedł do ziemi Kanaan, z dużą pomocą Bożą. Bóg błogosławił im po każdym szemraniu, do momentu, kiedy nie dał im Prawa. Po otrzymaniu Zakonu przy Górze Synaj, Izrael miał większe poznanie woli Bożej oraz ponosił ostrzejszą odpowiedzialność za jej przestrzeganie. A zatem, według Prawa, za każdy grzech trzeba było ponieść karę.

Czasy Sędziów i Królów

Gdy Żydzi weszli do ziemi obiecanej, czy powinni byli oczekiwać, że będzie to raj, mlekiem i miodem płynący (2 Moj. 3:8)? Mogli, według tego co zostało zapisane w 5 Moj. 28:1-14, gdyby okazali się posłuszni Bogu. Jednak Izrael nie potrafił się oprzeć pokusie bałwochwalstwa.

W czasach sędziów, miało miejsce siedem różnych okresów, kiedy powtórzyły się następujące cykle wydarzeń:

- – nieposłuszeństwo i bałwochwalstwo,
- – ukaranie przez Boga w postaci najazdów i inwazji wroga,
- – skrucha i błaganie do Boga,
- – uwolnienie z opresji przez nowego sędziego.

Oto zanotowane cykle:

	Ciemiężyciele	Wyzwoliciel	Czas pokoju
Sędz. 3:9	Mezopotamia, przez 8 lat	Otniel	40 lat
3:15	Moabici (Król Eglon), przez 18 lat	Ehud	80 lat
4:4	Kananejczycy (Król Jabin), przez 20 lat	Debora	40 lat
6:7	Midianici, przez 7 lat	Gedeon	40 lat
9:1-57	Abimelech, przez 3 lat	Tola	45 lat
11:32	Filistyni/ Ammonici, przez 18 lat	Jefta	31 lat
13:24	Filistyni, przez 40 lat	Samson	20 lat
1 Sam. 7:4	Filistyni, przez 20 lat	Samuel	

Generalnie okres pokoju przed kolejnym ukaraniem Izraela wynosił około czterdziestu lat. Wystarczyło, żeby nowe pokolenie urodziło się, wyrosło, pożeniło i zapomniało Prawo Boże. Skąd to cykliczne nieposłuszeństwo? Przyczyną jest naturalne zachowaniu człowieka. Bez silnego prawa, człowiek ma skłonność poszukiwania pieniędzy, własności i przyjemności. Szuka najłatwiejszych sposobów ich pozyskania, nawet nagannych, czy nielegalnych. Widać to choćby w chciwości hiszpańskich konkwistadorów i ich zachowaniu w stosunku do ludów Ameryki.

Jednak Bóg nie pozwolił Izraelowi na takie zachowanie bez konsekwencji. Zamiast tego, tak kierował sekwencją zdarzeń, żeby ukarać Izrael, w konsekwencji czego lud zwracał się do Boga o pomoc. Bóg okazał łaskę osiem razy.

Odkąd Izrael miał króla, jego rolą było dbanie o stan moralny narodu. Źli królowie szybko sprowadzali lud na drogę bałwochwalstwa, a dobrzy królowie próbowali, z wieloma trudnościami, zbliżyć lud z powrotem do Boga.

Było ośmiu królów Judy i Izraela, o których w Księdze Królewskiej napisano, że uczynili to, co dobre w oczach Boga i trzydzieści jeden władców, którzy uczynili źle. Ta smutna statystyka pokazuje konsekwencje odrzucenia przez Izrael prostej teokracji sędziów na rzecz urzędu króla, takiego jak miały inne narody. W okresie sędziów, pokusa bałwochwalstwa nie była mniejsza, ale Bóg karał za poddanie się jej, a następnie przebaczał i przywracał do siebie z pomocą nowego sędziego.

W czasach królów Bóg przede wszystkim koncentrował się na odpowiedzialności króla, a potem ludu. Surowość kary była zależna od tego, jakiego Izrael miał króla. Najgorszą karą zesłaną na dziesięć plemion królestwa Izraela było zesłanie do Asyrii, zaś najdotkliwszą karą jaką dotknięte zostały dwa plemiona królestwa Judy, była niewola babilońska. Zagrożenie karą wygnania rosło, aż w końcu się spełniło. Dowodzi to Bożej cierpliwości spowodowanej Jego łaską (2 Piotra 3:9). Poprzez swoją sprawiedliwość, Bóg opóźniał karę, choć mógł ją wykonać szybko, jak w czasach sędziów.

Po powrocie z Babilonu

Wygnanie do Babilonu było narodową tragedią, ponieważ lud wybrany zatracił tam swoją tożsamość. Jednak zasłużona kara dobiegła końca, kiedy perski król Cyrus pozwolił, aby naród powrócił do Kanaanu. Historia wspomina dzieje ludzi, którzy całkowicie zatracili swoją tożsamość na wygnaniu. Powrót Izraela po siedemdziesięciu latach jest dowodem Bożego miłosierdzia.

Kolejnym trudnym okresem dla Izraela była grecka okupacja za czasów Antiocha IV. Żydzi byli prześladowani za to, że nie chcieli wielbić greckich bałwanów. Księgi Machabejskie szeroko opisują ogromne okrucieństwo Antiocha. Bóg zezwolił na tą udrękę, mimo że zapał Żydów do zachowania wiary był wówczas większy niż za czasów królów. Boże miłosierdzie sprawiło potem, że powstanie Machabeuszy odniosło sukces i zapewniło Żydom nieco swobody aż do czasów Rzymskich. Te dramatyczne wydarzenia pozwoliły Żydom zachować tożsamość do czasów Jezusa.

Czasy Jezusa

„Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego (…)” (Gal. 4:4). Dowodem Bożego miłosierdzia jest to, że Jezus przyszedł do Izraela, a nie do innego narodu. Co by się stało, gdyby Jezus przybył choćby do Tyru? Mimo że z proroctw Starego Testamentu (5 Moj. 18:15, 18) wiadomo było, że Jezus przyjedzie do Izraela, to jednak porównanie sposobu w jaki Żydzi przyjęli Jego nauki w stosunku do tego, jakie otwarcie wykazali poganie, budzi pytanie, czy łaska Boża wyrażona w przyjściu Jego Syna nie okazałaby się bardziej spełniona w miejscu innym niż Izrael?

Niemniej jednak, w związku z obecnością Jezusa w Izraelu, łaska Boża spłynęła na cały naród. Było to również błogosławieństwem dla poszczególnych Żydów. Jak wiele mężczyzn i kobiet otrzymało łaskę Bożą dzięki temu, że zostali cudownie nakarmieni, uzdrowieni, czy wzbudzeni z martwych przez Jezusa? „A chociaż tyle cudów dokonał wobec nich, nie wierzyli w niego” (Jana 12:37).

Ponieważ Izrael nie przyjął Jezusa jako swojego Mesjasza, Jezus mówił o mającej ich spotkać karze (Mat. 23:37-39; Łuk. 13:34, 35). Powiedział: „I padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk, 21:24). Jednak nawet po tej groźbie nastąpiła obietnica miłosierdzia.

Po śmierci Jezusa

Wiek Ewangelii był dla Izraela okresem cierpienia, jakiego wcześniej nie doświadczył. Niełatwo dostrzec łaskę Bożę na tle takiego utrapienia, choć miało być ono wypełnieniem się odpowiednich proroctw.

Pierwszym etapem kary było zniszczenie Jeruzalem w 70 roku n.e. Opis tamtych wydarzeń zawarty w „Wojnie żydowskiej” Józefa Flawiusza dokumentuje dokładne wypełnienie się zapowiedzi Jezusa zanotowanej w Łuk. 21: zniszczenie Jerozolimy, masowe morderstwa i okrucieństwa oraz rozproszenie Żydów między innymi narodami.

Średniowiecze również było ciężkie dla Żydów, którzy mieszkali pomiędzy innymi ludami. Żydzi doświadczyli krucjat i hiszpańskiej rekonkwisty (walki chrześcijan o wyparcie muzułmańskich Maurów z Półwyspu Iberyjskiego), a wreszcie inkwizycji.

W tym czasie, tożsamość wielu została zatracona ze względu na wojny, prześladowania, choroby, czy asymilację. Jednak nie w przypadku Izraela. Mimo wielu prób i doświadczeń na przestrzeni dwóch tysiącleci, Izrael utrzymał swoją tożsamość narodu wybranego. Widać w tym wielkie miłosierdzie Boże. Na przestrzeni wieków Bóg umożliwił Żydom utrzymanie swej tożsamości, aby spełniło się proroctwo wypowiedziane przez Jezusa, zapisane w Łuk. 21:24.

Zamiarem Boga było sprowadzenie narodu wybranego z powrotem do ziemi obiecanej, o czym głosiły liczne proroctwa zapisane w Starym Testamencie (na przykład Amosa 9:14, 15). W dwudziestym wieku pojawiły się okoliczności, których nikt nie przewidywał: shoah. Kiedy sześć milionów Żydów zginęło w holokauście, tragedia narodu była tak wielka, że można ją

porównać tylko ze zniszczeniem Jerozolimy w 70 roku n.e. Historycy uważają, że był to jedyny sposób, aby nakłonić inne narody, do głosowania nad stworzeniem państwa żydowskiego, a Żydów do powrotu do Izraela.

Na tym przykładzie widać wyraźnie Bożą opatrzność nad wskrzeszeniem narodu Izraela. Badania historyczne dowodzą, że u podstaw powstania nowego narodu najczęściej leży postrzeganie przez grupę ludzi swojej odrębności i wystąpienie z narodu, którego wcześniej byli częścią. Niezwykłym wydarzeniem jest, aby rozproszony naród stworzył swój własny kraj.

Wielka łaska Boża w przyszłości

Jeżeli obecny stan Izraela jest wynikiem wypełnienia się wielu starotestamentalnych proroctw o powrocie narodu do ich starożytnego kraju, to ustanowienie z nimi Nowego Przymierza i możliwość życia bez prześladowań powinno być tym bardziej uznane za wyraz Bożej łaski. Obecna sytuacja w jakiej znajduje się Izrael nie wskazuje jednak na wypełnienie się tej obietnicy. Bóg obiecał królestwo, gdzie Chrystus wprowadzi Izrael i resztę ludzkości w nowe życie w harmonii z Bogiem. Po tym jak Izrael przyjmie Jezusa Chrystusa jako Mesjasza, zostanie pobłogosławiony jako pierwszy naród pod Nowym Przymierzem i będzie żył w zgodzie z innymi narodami. To się jeszcze nie stało (Mat. 6:10; Izaj. 40:4, 5).

Mimo że Bóg podarował Żydom ziemię, odrzucenie przez nich roszczeń palestyńskich uczyniło Izrael znienawidzonym w oczach innych narodów. Prorok odnosi się do tego: „W owym dniu uczynię z Jeruzalemu ciężki kamień dla wszystkich ludów. Każdy, kto go będzie podnosił, ciężko się zrani, gdy zbiorą się przeciwko niemu wszystkie narody ziemi” (Zach. 12:3). Prorocy Ezechiel i Zachariasz opisują ostateczne wydarzenia, które podważą istnienie Izraela: „I zbiorę wszystkie narody do walki z Jeruzalemem. Miasto będzie zajęte, domy splądrowane, kobiety zhańbione. Połowa miasta pójdzie w niewolę, lecz resztka ludności nie będzie usunięta z miasta” (Zach. 14:2). Ale w kolejnym wersecie prorok podaje również, że Bóg po raz kolejny okaże miłosierdzie wobec Izraela, ratując naród.

Prorok napisał: „Gdyż Pan zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osądzi ich we własnej ziemi. Wtedy przyłączy się do nich obcy przybysz i przystanie do domu Jakuba” (Izaj. 14:1, patrz również Zach. 8:20-23). Jest to proroctwo na przyszłość, kiedy Bóg okaże łaskę wobec Izraela i całej ludzkości. Rolą Izraela nie będzie panowanie nad innymi narodami, ale w pierwszej kolejności przyjęcie błogosławieństwa i ustanowienie przykładu dla reszty świata. Wszystkie inne narody zobaczą błogosławieństwo Izraela i powiedzą:

> „(...) Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu” (Izaj. 2:3; Mich. 4:2).

Wszystkie narody dołączą do Izraela, jako potomkowie Jakuba, jak powiedział Bóg:

> „Potomstwo twoje [Jakuba] będzie liczne jak proch ziemi i rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, i na północ, i na południe, i będą błogosławione w tobie i w potomstwie twoim wszystkie plemiona ziemi” (1 Moj. 28:14).

Łaska Boża dla Izraela będzie początkiem błogosławieństwa całej ludzkości. Królestwo Chrystusa stanie się źródłem błogosławieństwa dla wszystkich.

Liberda Regis